

Siles, Kawa

Następnym razem pijąc czarną kawę poczujesz tą gorycz ej
Lecz nie przestaniesz, będziesz piła dalej, bo wciąż myślisz o nim ej
On cię zostawił tu z nią ,ty chcesz zaparzać ją wciąż
Mimo tego, że to jest błąd, wolisz czuć ból niż pusty dom. (x2)

Pochylasz się nad filiżanką
Wczoraj trochę tam wypić z koleżanką
Do melanzu to jesteście fajną parką
Tak jak alko i szlugi z zapalarką. (hmm)
Teraz trochę inne życie, nie?
W sumie sama nie wiesz czego chcesz
Wszyscy teraz chcieliby cię mieć
A i tak myślisz o nim kolejny dzień. (hmm)
Może to przemyślał i zmienił się? (hmm)
Może teraz tęskni i płacze też? (hmm)
Może wciąż mnie kocha, a może nie?
A może teraz z inną panienką zabawia się? (hmm)
Jak mógł mi kurwa to zrobić?
Płynęliśmy w jednej łodzi
Teraz przez niego dryfuję na morzu
Wypłakany przez tyle godzin

Następnym razem pijąc czarną kawę poczujesz tą gorycz ej
Lecz nie przestaniesz, będziesz piła dalej, bo wciąż myślisz o nim ej
On cię zostawił tu z nią, ty chcesz zaparzać ją wciąż
Mimo tego, że to jest błąd, wolisz czuć ból niż pusty dom. (x2)□

Twój głos mnie rozbierał teraz jestem zamknięta w futerał
sama pale papierosa i mnie dusi tu uczucie kiedy ciebie tutaj nie ma (nie ma)
tylko patrze przez okno ,ale działa jak lustro ,no bo ty jesteś w środku ale obok mnie to niestety jest
właśnie tutaj go poznałam (hej) ,no a teraz siedzę sama (hej)
wciąż ta sama czarna kawa tylko teraz gorzka mina kiedyś słodka czekolada (je)
chciałam mieć cie na wyłączność (ej) ,teraz obsługujesz inne (hej)
już nie jestem ta zazdrosną (nie) która się zachowywała dziwnie

Następnym razem pijąc czarną kawę poczujesz tą gorycz ej
Lecz nie przestaniesz, będziesz piła dalej, bo wciąż myślisz o nim ej
On cię zostawił tu z nią, ty chcesz zaparzać ją wciąż
Mimo tego, że to jest błąd, wolisz czuć ból niż pusty dom. (x2)□